Nr. 18. SOSNOWIEC, dnia 5 maja 1935 roku. Rok II.

DODATEK PARAFJALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Dnia 3-go maja.

g. 6. Prymarja z nauką — ks. Jung.
g. 8. Msza św. z nauką—ks. Łopaciński.
g. 9. Msza św. — ks. Mgr. Brodziński.
g. 10. Msza św. — ks. kan. Jankowski, kazanie — ks. prof. Giebartowski.
g. 11,30. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Mgr. Brodziński.

Niedziela II po Wielkanocy.

g. 6. Prymarja z nauką — ks. kan. Jankowski.
g. 8. Msza św. z nauką — ks. Mgr. Brodziński.
g. 9 30. Msza św. dla szkół — ks. Łopaciński, nauka — ks. Jung.
g. 10,15. Msza św. w intencji Och. Str. Ogniowych — ks. Mgr. Brodziński.
g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Mgr. Brodziński.
g. 12,30. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.
g. 8. Msza św. z nauką w kaplicy więziennej — ks. Jung.
Od g. 18-ej d. 4. V do g. 18-ej d. 11. V dyżury pełni ks. Mgr. Brodziński.

Kalendarzyk Zebrań.

(Dom Katolicki).

Niedziela 5 maja br. g. 12.15 Propagandowe Akcji Katolickiej; g. 17.15 Ogólne Bractwa Z. R.

Poniedziałek 6 maja br. godz. 18 Zbiórka zastępu I drch. Lewińskiej; g. 19 — Zbiórka zastępu II drch. Mieszalskiej;

Wtorek 7 maja br. g. 20 Zarząd P. A. K.

Środa 8 maja br. g, 17 Świetlica i kurs robót w K. S. Kobiet; g. 18 Bibljoteka Parafjalna; g. 19 Sekcja Eucharystyczna w K.S.M. Żeńskiej;

Czwartek 9 maja br. g. 17 Pań Czynnych Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo; g. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego; g. 20.15 Wykład w K. S. Mężów;

Piątek 10 maja br. g. 18 Zbiórka zastępu III drch. Jastrzębskiej;

Sobota 11 maja br. g. 16 Koło ministrantów;

Niedziela 12 maja br. g. 17,15 Arcybractwo Straży Honorowej.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Cześć Marji w Polsce

Cześć Marji w Polsce jest tak dawna, jak uczucia religijne Polaków, jak porywy patrjotyzmu, jak cała olbrzymia epopeja rycerska, począwszy od wypraw Bolesława Chrobrego, a dalej poprzez Grunwald i potrzebę wiedeńską do Konfederacji w Barze. Wśród zwycięstw i klęsk narodu, wśród zmagań z wrogiem, wśród wszelkich poczynań państwowych, cześć Marji wyrażała się w pieśni proszącej czy dziękczynnej, lub wspaniałej jak „Bogarodzica". Pieśń ta szła szlakiem wielkości państwa i drogami jego upadku, szła od katedr stołecznych i świątyń klasztornych, czy drewnianych kościółków wiejskich, hen, na wschodnie stannice, gdzie Tatar czyhał lub Turek. Z Marji imieniem na ustach rycerz padał w boju, z ryngrafem Jej na mężnej piersi, z wiarą w świętość walki z pohańcem, za chrześcijaństwo.

Imię Marji do upamiętania przywodziło naród wśród zalewu szwedzkiego, cud obrony Częstochowy to historyczne zjawisko jedyne, odosobniane, wielkie. — Cześć Marji w Polsce tak się sprzęgła z wewnętrznem życiem Polaków, tak integralną jego stanowi część, że niepodobna pomyśleć sobie wydarzenia państwowo doniosłego w przeszłości narodu, czy teraźniejszości, bez ingerencji tych sił wyższych, których wierzący szukali, o które prosili i błagali u stóp Niepokalanej.

To też Częstochowska czy Ostrobramska, Kadeńska czy Swarzewska, jakkolwiek ludność miejscowa ją nazywała i czciła, Najświętsza Panna, słynęła cudami i łaskami, była ukochana przez naród polski i będzie czci tej doznawała, dopókąd gdziekolwiek na niezmierzonych przestrzeniach świata bije serce polskie.

W miesiącu maju kościoły nasze rozbrzmiewają pieśniami ku Jej chwale, jak Polska długa i szeroka. Kapliczki przydrożne młodzież przybiera w kwiaty na Jej cześć, nabożeństwa odprawiają pobożni, prosząc, modląc się o zdrowie dla siebie czy drugich, o życie dla ukochanych, o szczęście dla najbliższych, o pracę dla bezrobotnych, o nawrócenie czyjeś, o poprawę bytu, o lepsze czasy... Modlą się młodzi i starzy, zdrowi czy chorzy, wszyscy potrzebujący, wszyscy łask Jej spragnieni, modlą się ubodzy, troski swe przed ołtarzem Jej składają bogaci. Smugi dymów kadzidlanych wznoszą się przed Jej ołtarze wraz z hymnami, pieśniami, z szeptami próśb, z łzami nieszczęścia czy uśmiechem radości. A za witrażami rozmodlonych świątyń kwiaty pachną i zboża się zielenią, świeżą, majową runią, śpiewy ptaszęce radują nas po długim okresie martwoty zimowej, a słońce życiodajne powołuje do nowego bytu miljony i miljardy istnień.

W miesiącu maju, w tym najpiękniejszym z wszystkich, cześć Marji kwiatem wiosennym w sercach naszych wykwita, a choć żyje w narodzie od wieków i po wieki żyć będzie, świeża jej fala wraz z okresem wiosny się wzmaga, powodując chęć wyrażania jej na zewnątrz. „Do Twej dążym kaplicy", by wyrazić naszą cześć, by serdecznym tym modlitewnym porywom zadośćuczynić, by oddać się bez zastrzeżeń „pod Twoją Obronę".

Proboszcz

Cud wiary i polskości

w Ameryce Południowej.

List pasterski.

C. d.

Taką chwilę przeżyliśmy podczas wielkiej, naprawdę królewskiej procesji eucharystycznej, która całemi godzinami przy blasku wiosennego słońca przesuwała się przez najpiękniejsze ulice miasta na plac kongresowy wśród miljonowej rozmodlonej i zaśpiewanej rzeszy ludu. Zdawało nam się wówczas, jakobyśmy nie kroczyli po ziemi, ale bra-

li udział w niebieskim pochodzie na cześć Baranka Bożego.

Taką nareszcie była chwila, kiedy po uroczystej procesji, na ostatniem nabożeństwie kongresowem sam prezydent państwa argentyńskiego, generał Justo, w natchnionej duchem Bożym modlitwie, wypowiedzianej z głęboką wiarą i wzruszającą pokorą, a podanej przez megafony miljonom uczestników kongresu, a przez radjo całemu światu, złożył hołd Chrystusowi, Królowi Eucharystycznemu, poświęcając Jemu siebie, swój naród i cały wogóle świat.

Kto, najmilsi moi, przeżył takie chwile, ten musi wyznać, że Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires był naprawdę cudem naszej świętej wiary katolickiej, że dziś znowu, podobnie jak w początkach Kościoła św. w pierwsze Zielone Świątki działają na całym świecie cudowne siły Boże, zapowiadające, jak wówczas, nadejście nowego okresu w dziejach ludzkości. Powiedzieliśmy na całym świecie, bo Kongres, choć odbył się na jednem tylko miejscu, był jednak kongresem Powszechnym, kongresem całego świata katolickiego, a temsamem objawił siły Boże, jakie działają w całym Kościele, na całym świecie. I jak po pierwszych Zielonych Świątkach rzesze zebrane w Jerozolimie rozeszły się po całym ówczesnym świecie, głosząc wszędzie wielkie dzieła Boże, które widziały w Jerozolimie, tak też te miljonowe rzesze, które przeżyły ten cud wiary w Buenos Aires, rozniosą wieść o nim po wszystkich narodach, budząc w nich nowe energje katolickie. Sam już mogłem to stwierdzić w mojej podróży po Kongresie, która prowadziła mnie przez wielką część kontynentu Ameryki Południowej. Wszędzie jako wprost namacalny skutek Kongresu mogłem zauważyć odrodzenie sił katolickich, wszędzie coraz więcej zdecydowaną wolę oparcia na tych siłach nietylko życia prywatnego, ale także społecznego i państwowego. Przez Amerykę Południową idzie jakby powiew nowej wiosny katolickiej. Objaw to niezmiernie ważny dla przyszłości dziejów ludzkich. Bo Ameryka Południowa to jeszcze świat młody, świat otwarty, który przy małem zaludnieniu rozporządza wielkiemi naturalnemi bogactwami. Wskutek tego niewątpliwie wielką jeszcze będzie odgrywał rolę w dalszej historji ludzkości.

C. d. n.

Wiadomości.

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

W niedzielę dnia 28 kwietnia br. urządzone zostało tradycyjne „jajko święcone“ dla organizacyj Akcji Katolickiej.

Do zebranych licznie członków przemówił Protektor A. K. — ks. kan. T. Jankowski, życząc im, by Zmartwychwstały Chrystus Pan, pocieszył ich w troskach i bólach, by błogosławił ich rodzinom, wnosząc w nią prawdziwą radość i prawdziwe szczęście i by w organizacjach A. K., które tworzą jedną wielką rodzinę katolicką, panowała miłość, zgoda i harmonja.

Następnie ks. ks. Asystenci kościelni i kierownicy poszczególnych oddziałów składali wszystkim członkom życzenia pomyślnej pracy i błogosławieństwa Bożego.

Po podzieleniu się z zebranymi członkami jajkiem — odśpiewano kilka pięknych pieśni.

Katolickie Stow. Kobiet.

Zarząd Kat. Stow. Kobiet przypomina członkiniom, że w niedzielę dnia 5 maja o godz. 8 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji K. S. Kobiet. Wszystkie członkinie winny w dniu tym przystąpić wspólnie do Komunji Św.

Sodalicja Marjańska Pań.

W sobotę dn. 4 maja o godz. 19.30 urządzone będzie „jajko święcone“, na które Zarząd zaprasza jaknajuprzejmiej wszystkie sodaliski. Jednocześnie przypomina się, że w sobotę dn. 11 maja o godz. 19.30 odbędzie się zebranie Sekcji Misyjnej.

Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej.

Zarząd K. S. M. Ż. przypomina druchnom, że w niedzielę dn. 5 bm. o godz. 8 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji Stowarzyszenia. Wszystkie druchny winny w dniu tym przystąpić wspólnie do Stołu Pańskiego.

Zaraz po Mszy św. o godz. 9.30 odbędzie się zebranie plenarne, na które winny przybyć wszystkie druchny.

Związek małżeński zawarli.

Antoni Prokopowiec z Marjanną Cios dnia 24 kwietnia 1935 roku.

Tadeusz Pańtak z Stanisławą Aniołek dnia 27 kwietnia 1935 roku.

Zmarli.

Jan Langner, dn. 23 kwietnia b. r. — lat 68.

Teofil Kopeć, dn. 21 kwietnia b. r. — lat 78.

Roman Sielski, dn. 22 kwietnia b. r. lat 65.

Zofja Kisiołek, dn. 24 kwietnia b. r. — lat 22.

Aleksander Brożyna, dn. 24 kwietnia b. r. — lat 68.

Ewa Irena Domagała, dnia 26 kwietnia b. r. — lat 9,

Rocznice zaślubin.

Zygmunt Bukowski z Wandą Łangiewką, dn. 6 maja 1935 r.

Walenty Stalmasiński z Julją Karcz, dn. 12 maja 1935 r.

Rocznice zgonów.

Marjanna z Czernych Rzemieniecka, lat 28, dn. 6 maja 1935 r.

Emilja Gabrysiewicz, lat 64, dn. 6 maja 1935 r.

Aleksander Kulawik, lat 74, dn. 7 maja 1935 r.

Antonina z Kulawików Pniak, lat 61, dn. 9 maja 1935 r.

Natalja Pilarska, lat 18, dnia 11 maja 1935 r.

Zapowiedzi przedślubne.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Edward Mleko, kawaler z Sosnowca, z Franciszką Turecką, panną ze Staniątek, par. Brzezie, zapowiedź druga.

Chrzest św. przyjęli stając się dziećmi Bożemi:

Ligja Anna Lech,
Wanda Janina Gierat,
Arkadjusz Czesław Chudziak,
Witold Marjan Jacek Krzyk,
Anna Łucja Kamińska.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — Wydawca: Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-98.